

Michał Pruszyński

SOBIESCIANA SZKOCKIE (Komunikat)

Obrazy, o których piszę, są własnością Scottish National Portrait Gallery od stosunkowo niedawna ^{1/}, prawdopodobnie więc nie są u nas powszechnie znane. Ostatnio były częścią prywatnej kolekcji Earla of Rosberry w zamku Menmore w południowej Anglii, pochodzą jednak ze zbiorów rodziny Bonawentura z Urbino, od której w połowie XIX w. nabył je William H. Carnegie ^{2/}.

Są to dwa wielkie płótna ^{3/}. Pierwsze z nich namalowane w 1735 r. przez Agostino Masucciego przedstawia zaślubiny księcia Jakuba Stuarta /Stewart/ zwanego Starym Pretendentem /do tronu angielskiego/ i księżniczki Marii Klementyny Sobieskiej /1702-1735/, wnuczki Jana III ^{4/} /il.1/. Przedstawiona na nim ceremonia ślubna odbyła się 1 września 1719 r. we Włoszech, w miejscowości Montefia-

*/ Od Redakcji: Zebrane w Szkocji materiały, wzbogacające naszą wiedzę o rodzinie Sobieskich, są na tyle interesujące, że postanowiono je opublikować mimo młodego wieku autora, uczenia szkoły podstawowej, który od kilku lat zbiera Sobiesciana.

1/ Według informacji kustosa galerii obrazy zostały zakupione w 1977 r. u Sotheby ego na aukcji zbiorów zamku Menmore, za sumę £.30.000. Były one подарowane biskupowi Montefiascone przez Jakuba Stuarta i pozostawały w Urbino w posiadaniu rodziny Bonawentura do połowy XIX w.

2/ William Hopetoun Carnegie VIII Earl of Northesk zaprezentował oba obrazy na wystawie "The Royal House of Stuart" w londyńskiej New Gallery.

3/ Wymiary: 243,5 x 342 cm i 243 x 350 cm

4/ Maria Klementyna, córka Jakuba Sobieskiego i Jądwigi Elżbiety Amalii ks.neuburskiej, była ich piątym i przedostatnim dzieckiem.

scone nad jeziorem Bolscena. Sam obraz jednak został namalowany dopiero po śmierci Marii Klementyny, na zamówienie jej męża, księcia Jakuba, prawdopodobnie na podstawie portretów ślubnych pędzla Trevisaniego.

Młoda para klęczy w niewielkiej, bogato ozdobionej freskami kaplicy, w otoczeniu dworzan i księży. Z ręką wzniesioną do błogosławieństwa stoi biskup Montefiascone Sebastian Bonawentura.

Na uwagę zasługują umieszczone na pierwszym planie trzy korony, symbolizujące prawa młodej pary do trzech królestw: Szkocji, Anglii i Irlandii. Walki o tron szkocki są znane, natomiast dzieje Marii Klementyny Sobieskiej pięknie opisał Karol Szajnocha w szkicu "Wnuka Króla Jana" ^{5/}, nie chciałbym ich więc tu powtarzać. Warto natomiast nadmienić, że medal pamiątkowy wybity z okazji zaślubin ^{6/} nosi napis: CLEMENTINA / MAGNAE BRITANNIAE FRANCIAE SCOTIAE et HIBERNIAE REGINA choć w ten sposób można by dopisać jeszcze nie mniejsze ani większe prawa do tronu polskiego.

Obraz drugi, stanowiący pendant pierwszego, przedstawia chrzciny księcia Karola Edwarda Stuarta /il.2/, które odbyły się w Palazzo Muti w Rzymie dnia 31 grudnia 1720 r.

Przedstawione tu wnętrze jest większe i bogatsze od poprzedniego, wybite tkaniną ze złoceniami. Scenie towarzyszy też więcej osób, duchowieństwa i dam dworu. Chrztu udziela ten sam biskup Montefiascone.

Na pierwszym planie widzimy stojącego księcia Jakuba, nie jest natomiast pewne, która z osób przedstawia Marię

5/ K. S z a j n o c h a, Wnuka Króla Jana, wyd.II, Kraków 1925.

6/ Medal znajduje się w zbiorach numizmatycznych British Museum.

Klementynę. Kustosz galerii edynburskiej wymienia klęczącą w drugim rzędzie w niebieskiej sukni młodą / bo przecież liczącą sobie wówczas 20 lat/ kobietę, z wysoko zaczesanymi włosami, gdy tymczasem trzymająca dziecko kobieta w czerni jest uderzająco podobna do innych portretów Marii Klementyny, choć fakt, iż jest znacznie starsza, ubrana w czerni i występuje jako matka chrzestna, przemawia przeciw tej hipotezie.

Warto poświęcić kilka słów dziecku, będącemu centralnym punktem ceremonii i obrazu, malowanego wspólnie przez Agostino Masucciego i Pier Leone Ghezzi ^{7/}. To Karol Edward ^{8/} Stuart /1720-1788/, znany później z urody i wdzięku Bonnie Prince Charlie, mający w żyłach krew polską, szkocką, francuską i niemiecką. Dwa jego portrety, jeden pędzla Davida /il.3/, drugi zaś nieznanego malarza /il.4/ wiszą również w galerii edynburskiej przy Princess Road. Księżę Karol, jak wiadomo, pretendując jak ojciec do tronu Anglii, wzniecił w Szkocji nieudane powstanie w 1745 roku, które mimo poparcia licznych klanów, nie przywróciło mu jednak praw sukcesyjnych. Gdyby próbował tego samego w Polsce, kto wie, może mielibyśmy króla, o prawach do tronu bardziej uzasadnionych niż w przypadku Sasów, może wnuczka króla Jana, spoczywająca w podziemiach bazyliki Św. Piotra w Rzymie ^{9/} zostałaaby przeniesiona do kry-

^{7/} Obraz mylnie przypisywano wyłącznie Ghezziemu, gdy "Zaślubiny" podawano jako dzieło zmarłego kilkanaście lat przed ceremonią Carlo Marattiego. Scena zaślubin wg A. Masucciego rytowana była ok. 1750 r. przez Antona Fritza /por. Spis rycin /.../ w zbiorze E. Hutten-Czapskiego, Kraków 1901, poz. 1789.

^{8/} Obok tych imion nosił jeszcze imiona Filip Kazimierz !, dość niezwykle u szkockiego księcia.

^{9/} Jest jedną z trzech kobiet pochowanych w bazylice i posiadających pomnik po lewej stronie nawy głównej. Została pochowana w szatach królewskich i z insygniami /berko i jabłko/.

pty wawelskiej, może plany dynastyczne Jana III spełniłyby się choć z opóźnieniem? Takie myśli nasuwa opowiadanie kustosa galerii przed portretem "dobrego Karolka" ^{10/}. Jest on bowiem lubianym i powszechnie wspomnianym bohaterem historycznym Szkotów, którzy nie zapominają o polskim pochodzeniu jego matki. W Scottish Portrait Gallery znajdują się zresztą od znacznie dawniej portrety: Marii Klementyny /il.6/, księcia Jakuba /il.5/ oraz księcia Karola ^{12/}.

W zbiorach British Library natomiast znaleźć można genealogię Sobieskich, sporządzoną dla celów opisywanej tu ceremonii, kontrakt ślubny oraz listy Jakuba Sobieskiego do córki wraz ze spisem donacji na jej rzecz. Swego rodzaju ciekawostką jest też tekst sztuki "Śmierć Nice" ^{13/}, napisanej po zgonie Marii Klementyny.

Na wyspach brytyjskich znajduje się znacznie więcej Sobiescianów ^{14/}, ale ich opis z konieczności byłby oparty jedynie na informacjach z katalogów, nie zaś na własnej obserwacji.

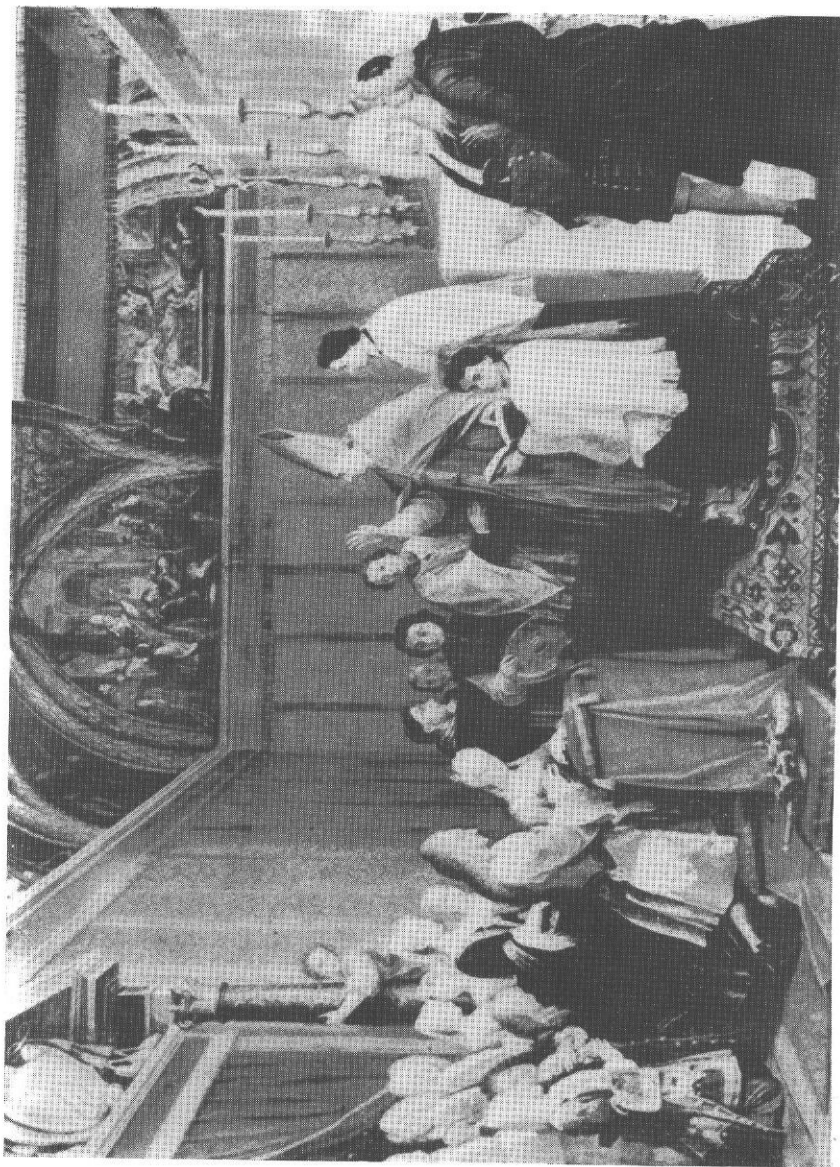
10/ por. M. P a s z k i e w i c z, Muzeum Polskie, t.II, z.2, Londyn 1978, s.76-81.

11/ Zamieszczone portrety, których autor nie jest wymieniony, nie są chyba dziełem Pier Leone Ghezzi, który był autorem innych wizerunków Marii Klementyny, m.in. znajdującego się w zbiorach wilanowskich. Por. T. P o c h e ć - P e r k o w s k a, Portrety Jana III Sobieskiego i jego rodziny, Warszawa 1983, s.51, poz. kat.53.

12/ Autor dziękuje Narodowej Szkockiej Galerii Portretu za zezwolenie na reprodukcję obrazów z dostarczonych fotografii oraz za udzielone informacje.

13/ "La Morte di Nice". Drama Pastorale per la Morte di Maria Clementina Stuart.

14/ por. Wojska szły na Wiedeń. Katalog wystawy w trzechsetlecie odsieczy wiedeńskiej. Instytut Polski i Muzeum gen.Sikorskiego, Londyn 1983.



1. Agostino Masucci. Zaślubiny Marii Klementyny Sobieskiej i Jakuba Stuarta.
Repr. W. Gorlewski.



2. Pier Leone Ghezzi, Agostino Masucci. Chrzest Karola Edwarda Stuarta.
Repr. W. Gorlewski.



3. Antonio David. Portret Karola
Edwarda Stuarta.
Repr. W. Gorlewski.



4. Antonio David. Portret Henryka
Benedykta Stuarta.
Repr. W. Gorlewski.



5. Mal. nieznaný. Portret Jakuba Stuarta.
Fot. Scottish National Portrait Gallery.



6. Mal. nieznaný. Portret Marii Klementyny Sobieskiej.
Fot. Scottish National Portrait Gallery.



7. Mal. nieznaný. Portret Karola Edwarda Stuarta.
Fot. Scottish National Portrait Gallery.